

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 13. STYCZNIA 1943r.

/ P o p o ł u d n i o w y ./

I.

Dotyczące Polski.

WATYKAN po polsku 12.I.godz.19.45.

Dalszy ustęp z przemówienia Ojca św. z dnia 24.XII. ubar.

Obszerne streszczenie mowy gen. Sikorskiego wygłoszonej z okazji habilitacji na uniwersytecie katolickim w Waszyngtonie. Streszczenie zawierało wiele cytów przytoczonych dosłownie.

"RADIOSTACJA IM. T. KOSCIUSZKI" po polsku 12.I. Godz. 19.55.

Jak podaje jedna z zagranicznych rozgłośni, odbył się nie dawno w Detroit masowy wiec Polonii amerykańskiej, na którym przemawiał premier gen. Sikorski. Nawiązując do paktu polsko-sowieckiego mówca zaatakował w sposób b. ostry wszystkich przeciwników tego paktu. Przeciwnicy bowiem zasługują zdaniem gen. Sikorskiego na niemiecki krzyż zasługi, ponieważ są agentami Goebbelsa. Wspaniałe słowa! Niemiecki imperializm chce skreślić Polskę z mapy Europy, wypłenić nasz naród i zniszczyć naszą kulturę. Trzeba raz nareszcie zlikwidować doszczętnie niemiecki Drang nach Osten. Nasze położenie geograficzne wymaga oparcia się na silnym sojuszniku, a takim naturalnym sojusznikiem przeciwko hitlerowcom jest Zw. Sowiecki. Z jego pomocą odzyskamy niepodległość, uregulujemy naszą pozycję na Bałtyku, aby się zająć odbudową zniszczonego kraju. W roku 1939 katastrofa nasza nastąpiła jedynie dlatego, żeśmy nie chcieli pomocy od Zw. Sowieckiego. Dlatego też pakt podpisany przez gen. Sikorskiego jest doniosłym krokiem na drodze do pacyfikacji Europy. Mackiewiczów i Matuszewskich niech udekoruje Goebbels orderami, ale naród nasz wraz z premierem niema nic wspólnego z tą polityką Mackiewiczów. Naród nasz pragnie uregulować sprawę granic wschodnich w duchu przyjaźni ze Zw. Sowieckim. Gen. Sikorski jest najwybitniejszym rzecznikiem tego jedyne dla naszego kraju rozwiązanie.

Godz. 21.05.- Pod groźbą bagnietów niemieckich wielu Polaków ściągnięto do armii niemieckiej i zmuszono ich do walki przeciwko Sowietaom. Wszyscy rodacy w mundurze wroga powinni zrobić wszystko co mogą, aby rzucić broń i przejść na stronę sprzymierzeńców. Często związane jest to z poważnymi trudnościami. Wtenczas powinni porozumieć się z innymi ofiarami imperialistów niemieckich, Czechami, Słowakami, i tp., którzy również mimowoli znaleźli się w mundurach niemieckich na froncie. Organizować muszą systematycznie dywersje, szerzyć panikę wśród żołnierzy niemieckich, zabijać ich oficerów, podczas akcji, opóźniać dostawę amunicji, aby przyczynić się w ten sposób do tym większej porażki armii niemieckiej. Granat to kieszonkowa artyleria polskiego partyzanta. Wiele jest okazji ażeby granatem rzuconym w odpowiedniej chwili spowodować zniszczenie, a co najmniej popłoch i zamieszanie wśród hitlerowców. W tym celu należy się dokładnie zapoznać z techniką rzucania granatu ręcznego. /Następuje instrukcja obchodzenia się z granatem ręcznym typu niemieckiego/.

Młode pokolenie wsi uważało organizację Wici za najlepszą organizację młodzieży wiejskiej. Wielu wiciowców poległo podczas kampanii wrześniowej, wielu siedzi w obozach koncentracyjnych i więzieniach.

/Po tym wstąpiło następujące powtórzenie audycji z dnia poprzedniego/.

MOSKWA po polsku 12.I.godz.19.15.

Hasłem dla wszystkich narodów ujarzmionych przez imperializm pruski jest "ani jednego robotnika dla Hitlera". Robotnicy wywiezieni do Niemiec pracują tam w kieracie najcięższej katorgi. Propaganda nie-

niemiecka twierdziła wprawdzie zawsze, że ustrój narodowo-socjalistyczny zaprowadził nowy system pracy i nowe stosunki między robotnikiem a przedsiębiorcą. Nowy system polega na tym, że dotychczas przedsiębiorca rozporządzał jedynie przewagą środków materialnych, obecnie zaś ma na swoich usługach policję i siły zbrojne, pod których naciskiem dyktować może jaknajwygodniejsze dla siebie warunki. Istnieje również nowy system płacy oparty jak powiada propaganda niemiecka, na "podstawowej wartości robotnika" która naturalnie zależna jest od pracy, przyczym robotnicy słowiańscy traktowani są jeszcze gorzej od innych. Kto jeździ do Niemiec, ten sprzedaje swą duszę hitlerowskiemu diabłu za kilka nędznych groszy.

## II.

### Z najważniejszych spraw światowych.

BERLIN po niemiecku 12. I. godz. 14.00.

Koła polityczne w Berlinie zwracają uwagę na nową, ogłoszoną przez brytyjskiego ministra spraw wewnętrznych Morrisona. Minister komentuje obszernie zagadnienie związane z obroną angielskiej polityki kolonialnej. Jest to zdaniem miarodajnych kół berlińskich próbą odparcia krytyki pochodzącej szczególnie ze Stanów Zjednoczonych. Morrison chciał prawdopodobnie uspokoić opinię amerykańską za pomocą oferty cichego współnictwa Stanów Zj. Amerykanie jednakowoż niewątpliwie niezadowolą się tego rodzaju rolą, jak tylko się rozpocznie ten wspólny interes.

Z Madrytu donoszą, że Arago hiszpański minister i sekretarz partii wybiera się do Niemiec w drugiej połowie stycznia br.

SENDER DESSHAUREICH po niemiecku 12. I. godz. 22.40.

Zapowiedziana przez Dietmara reorganizacja niemieckiego rynku pracy jest dalszym krokiem nazistów na drodze do wyniszczenia Niemiec. Niemiecy robotnicy rolni powołani będą pod broń, a na ich miejsce zjadą z krajów okupowanych robotnicy zagraniczni, którzy naturalnie prowadzić będą sabotaż. To samo dotyczy przemysłu wojennego już dzisiaj pełnego robotników cudzoziemskich, z wyjątkiem najstrów i podnajstrzych nie będzie w przemyśle wojennym ani jednego Niemca, gdyż powołani oni zostaną pod broń, względnie do służby pomocniczej przyfrontowej. Otwiera to ciemną perspektywę dla narodu niemieckiego: głód i dalszy spadek produkcji materiałów wojennych. Grypa i tyfus zagarnie tych, których oszczędzają front. Austrijacy nie będą poprzekli nazistowskich milionerów i sabotażów będą wszyskio zakusy Hitlera zmierzające do ściągnięcia ostatnich Austrijaków z przemysłu i z roli na front. Chłop austrijski i robotnik przyłączy się raczej do partyzantów, a kobieta austrijska pomagać będzie w tej akcji, aby przyspieszyć upadek hitleryzmu.

VOLKSENDER A3 FRONDE po niemiecku 12. I. godz. 23.00

Jak wygląda oficjalna prawda nazistowska wynika najłepiej z faktu że w żadnej wiadomości oficjalnej Rzeszy nie było jeszcze meldunku o stracie niemieckiej łodzi podwodnej. Nie wiadomo czy reżim hitlerowski uważa nasz naród w tym stopniu za idiotów ażeby nam chciał wmówić, że strat w łodziach podwodnych dotychczas nie było. Komunikaty zeszłej wojny przyznawały się od czasu do czasu do tego rodzaju strat, ale dopiero po wojnie ukazały się cyfry prawdziwe, które przekrzy wszelkie oczekiwania. Kiedy zliczymy po ukończonej wojnie obecne nasze straty, stwierdzimy prawdopodobnie, że były one nie mniejsze niż straty Aliantów tak silnie proroklanowywane przez naszą propagandę. W berlińskich kołach dyplomatycznych głębokie wrażenie wywarła opinia portugalskiego attaché o naszych stratach na froncie. Attaché stwierdził w rozmowie z innymi członkami korpusu dyplomatycznego, że cyfra podana przez Rosjan bynajmniej nie jest nieprawdopodobna, Rosjanie jak wiadomo podali przeciętnie straty niemieckie w zabitych w wysokości 4.800 dziennie. Portugalski attaché stwierdził, że cyfra ta odpowiada dość dobrze przeciętnym stratom Niemiec i Austrii podczas pierwszej wojny światowej.

III.

o g ó l n o .

BERLIN po niemiecku 12.I.godz.14.00./DNB/

Z Rzymu donoszą, że metropolita moskiewski Sergiusz aspiruje na stanowisko antyrzymskiego papieża. Zwrócił się on do Roosevelta z orędziem, w którym prosi prezydenta Stanów Zj. o interwencję u Stalina celem założenia państwa Kościoła ortodoksyjnego. Jak wiadomo wszystkie głowy Kościoła prawosławnego zerwały z metropolitą Sergiuszem wszelkie stosunki. Metropolita w doręczonym Stalinowi memoriale podkreśla, że zasady bolszewickie pokrywają się zupełnie z zasadami ewangelii. i że Kościół Katolicki zwalcza bolszewizm jedynie dlatego, że sam nie stosuje się do zasad pisma św. Z drugiej strony krążą pogłoski, że metropolita znajduje się pomimo swego nastawienia probolszewickiego, pod ciągłą kontrolą policji sowieckiej. Kursowała również i pogłoska, że metropolitę usunięto i zastąpiono osobą bez święceń kapłańskich.

ANKARA po francusku 13.I.godz. 8.05.

Z Rumunii donoszą, że zorganizowano tam obecnie 4 dywizje wojska złożonego z żandarmerii i policji, na wzór niemieckich SS-ów. Wojsko to ma pozostać na stałe w kraju i być do dyspozycji rządu rumuńskiego w razie potrzeby tłumienia niepokoju i zaburzeń wśród ludności.

Krytyczna sytuacja na niemieckim rynku pracy daje się odczuć nie tylko na ziemiach okupowanych, ale i w krajach satelitów. Placówki dyplomatyczne Rzeszy w Rzymie i Budapeszcie otrzymały już odpowiednie dyrektywy aby przeprowadzić na szeroką skalę wzbunek sił roboczych do Niemiec.

MOSKWA po niemiecku 12.I.godz.22.15.

Niemiecki poeta komunistyczny Johannes R. Becher wygłosił przemówienie na temat propagandy niemieckiej. Stwierdził on, że nawet najdziwaczniejsze i najbardziej fantastyczne opowieści Münchhausena uważane być mogą za szczerą prawdę wobec wybujałej fantazji komunikatów wojskowych Rzeszy. Najgorsze jest to, że komunikaty widocznie uważają Niemców za naród ślepców i półgłówek. Jeżeli komunikatynie przyznają się do straty Wielkich Łuków, to widocznie ich redaktorzy sami wierzą, że wojska sowieckie nie śmiały wkroczyć do tego miasta. Każdy Niemiec, któremu zostało choć trochę oleju w głowie, postara się o to, aby wykończyć reżim hitlerowski z wewnątrz.

Po angielsku godz.23.45.- Jak donosi komsomolska Prawda porucznik Pawliczenko zdała komsomolcom sprawozdanie ze swej podróży do Ameryki i Anglii. Stwierdziła ona, że w krajach tych rosną sympatie dla czerwonej armii.

Po rosyjsku, godz.23.30.- W deklaracji stwierdzonej podpisami szeregu mieszkańców miasta Nalczyk podane są szczegóły okrucieństw niemieckich i zniszczeń dokonanych w okresie okupacji. Znalaziono przeszło 600 trupów zmasakrowanych mieszkańców miasta.

Po polsku 23.30.- Korespondencja ze Stanów Zj. stwierdzająca silne przemiany jakie się dają zauważyć w sytuacji wojska i przemysłu u schyłku roku 1942. Szczególnie podkreślony jest wielki udział amerykańskiego przemysłu samochodowego w wysiłku wojennym.

KUJBYSZEW po polsku 12.I.godz.23.15.

Paranci wszystkich dzielnic Zw. Sowieckiego okupowanych przez Niemców w akcjach swoich w ciągu ostatnich 6 miesięcy zabili około 45.000 żołnierzy i około 1000 oficerów niemieckich. Własne straty partyzantów były nieznaczne. Pamiętać należy o tym, że główne wysiłki akcji partyzanckich skierowane były przeciwko liniom komunikacyjnym, pociągom, i dostawom wojennym. Trudno jest ustalić nawet w przybliżeniu szkody wyrządzone przez akcję partyzantów.

IV.

Z ostatniej chwili.

KORRESPONDENCI W ALGERZIE: 13.I.godz.13.00.- 13.30.

R.Donald,BBC: Cunningham U.P. Gilling Exchange - Gallagher A.P.

Drugi dzień z rządu lotnictwo sprzymierzone atakowało silnie formacje Rommla. W ten sposób jest on wzięty we dwa ognie ponieważ atakuje go również lotnictwo współdziałające z VIII Armią. Sądzić można, że jest to wstęp do ostatecznej rozprawy z Rommlem. Wczoraj podczas nalotu na lotnisko Castel Bonito, 10 mil na południe od Trypolisu zniszczono cały szereg budynków, zaś na samym lotnisku 20 samolotów, ponadto uszkodzone nieustaloną bliżej a znaczną ilość samolotów. W drodze powrotnej ciężkie bombowce amerykańskie zaatakowane zostały przez 20-30 ME 109. W bitwie jaka się wywiązała stracono 14 Niemców bez żadnych strat własnych. Łącznie lotnictwo sprzymierzone straciło wczoraj 36 samolotów i uszkodziło 10 - tracąc samo 1 maszynę. Ponadto zniszczono 50 ciężarówek wroga i 5 samoch. ciężarowych naładowanych wojskiem.

J. Mac Vane NBC - odwiedziłem jedną z eskadr amerykańskich w Tunisie. Dowódca twierdzi, że jego lotnicy pracują po 16 godzin w tygodniu bez dnia odpoczynku i zasłużyli wszyscy na medal wojenny, choć narazie muszą poprzestać na zadowoleniu własnym i pochwalę gen. Doelittle. Eskadra ta straciła 61 pewnych samolotów, uszkodziła 8, straciła prawdopodobnie 17. Ponadto zniszczyła 40 lokomotyw i wielką ilość innych środków transportowych.

Eli Baudru, CBC /Kanada/- Mroki ponurej nocy politycznej w Afryce północnej zaczynają jak się zdaje rozpraszać się. Zastaliśmy tu fatalne dziedzictwo Vichy, którego wprawdzie nikt nie chce przejąć, ale też nikt nie odrzuca. U władzy wciąż jeszcze znajduje się szereg ludzi, którzy czynili w szystko w duchu polityki Laval'a. Umieszczali w więzieniach i obozach wszystkich, do których można było przylepić etykietę masonów, demokratów itp., tych co przez Afrykę chcieli przedostać się do Walczących Francuzów, wreszcie dla przypodobania się nie tylko Hitlerowi, ale i Falanarze hiszpańskiej pędzili na roboty przymusowe republikkańskich uchodźców z Hiszpanii. Wielu z tych ludzi zostało już zwolnionych, ale wielu też jeszcze nie. Jest to nader smutno zjawisko, że stan taki trwa w 70 dni potem jak przybyliśmy z hasłem niesienia wolności. Swietem w tej nocy jest ogłoszone wczoraj wieczór utworzenie komisji międzysojuszniczej złożonej z przedstawicieli cywilnych i wojskowych W. Brytanii, Stanów i władz francuskich, a która ma badać zarówno zasadność wszelkich dokonanych przez władzę Vichy aresztowań i internowań, jak i warunki, w jakich przebywają więźniowie.

RABAT po francusku 13.I.godz.13.30.

Bitwa w rejonie Kerouen została zakończona pełnym sukcesem wojsk francuskich. Wojska gen. Leclerc posuwają się dalej i obecnie oddalone są już od 1600 km. od swojej bazy wyjściowej. Okupację Libii południowej przez te wojska uważać można za zakończoną. Administratorem tego terenu mianowany został płk. Dolage. Oczywiście siły gen. Leclerc są zbyt szczupłe by mógł on posunąć się aż do Trypolisu.

Wiadomości nadchodzące ze Sztokholmu wskazują, że w chwili obecnej Rostów jest już poważnie zagrożony przez wojska rosyjskie. Wg. tychże wiadomości Niemcy zamierzają całkowicie ewakuować Kaukaz z wyjątkiem Noworosyjska i półwyspu leżącego nawprost Kerczu. Jak dotąd Rosjanie zdobyli sprzęt wojenny i zapasy wystarczające dla zaopatrzenia miliona wojsk na przeciąg 3 miesięcy. Zdaniem ekspertów szwedzkich cały wysunięty niemiecki system obronny od Wielkich Łuków aż do Kaukazu został zniszczony.

W ciągu 3 dni pod Rabaul Japończycy stracili 150.000 ton statków, czyli 4-tą część swojej rocznej produkcji. W chwili wyścia do wojny Japończycy mieli niecałe 7 milionów ton statków. Od tego czasu stracili milion ton statków zatopionych i półtora miliona ton poważnie uszkodzonych. Podkreślić trzeba, że wg. ogłoszonych w swoim czasie przez Tokio opinii rzeczoznawców Japonia musi mieć do dyspozycji 20 milionów ton, by wygrać wojnę.